

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Czwartek, 5 lipca 2012 r., godz. 11:42

Czekając na ruchy ECB i BOE

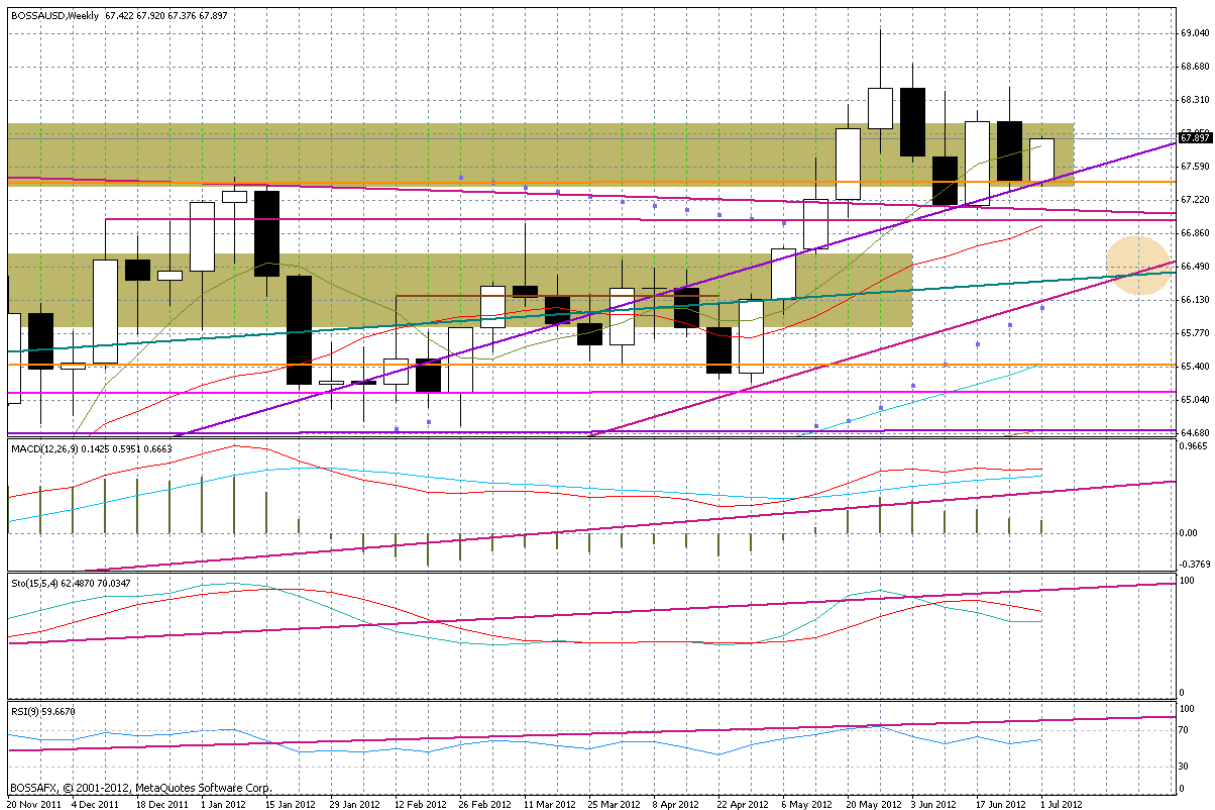
Właściwa interpretacja posunięć i komentarzy ze strony przedstawicieli europejskich banków centralnych będzie dzisiaj kluczowa i przyćmi popołudniowe publikacje z USA (raport ADP, cotygodniowe bezrobocie i indeks ISM dla usług). Tygodniowy wykres BOSSA USD sugeruje, iż znajdujemy się w kluczowym punkcie z którego dolar powinien znów zacząć się osłabiać...

- EUR/USD – Nieznaczne naruszenie wsparcia 1,2540 nie wyklucza wyraźnego odbicia w końcówce tygodnia
- GBP/USD – Rynek na wsparciu 1,5565

We wczorajszym komentarzu popołudniowym zwróciliśmy uwagę na to, iż wsparcie EUR/USD na 1,2540 może zostać naruszone, co będzie sygnałem do ruchu w stronę 1,2500-1,2520 i dopiero wyraźne złamanie bariery 1,25 będzie sygnałem do mocnego ruchu w dół. Ta konkluzja staje się dzisiaj jeszcze bardziej aktualna – oczywiście kluczem do właściwej interpretacji rynku będzie decyzja Europejskiego Banku Centralnego, którą poznamy o godz. 13:45. **Powszechnie oczekuje się, że ECB zetni główną stopę procentową o 25 p.b. do 0,75 proc., aby dać tym samym sygnał, iż jest gotów wspierać słabnącą gospodarkę.** Tylko, czy to wystarczy? Dobrze by było, gdyby bank centralny wyszedł z ofertą kolejnego przetargu tanich pożyczek dla banków (LTRO-3), czy też zapowiedział reaktywację uspiętego programu SMP (skupu obligacji), chociaż to jest mało prawdopodobne. Mario Draghi wielokrotnie powtarzał, iż należy poczekać z oceną dwóch ostatnich LTRO, a ECB nie tak dawno wykonał ruch w stronę banków zwiększając paletę instrumentów, które mogą być traktowane jako zabezpieczenie pod tanie pożyczki z ECB. Powszechnie komentowano to jako ukłon w stronę hiszpańskich banków, a ta decyzja nie była jednomyślna – medialnie oprotestował ją Bundesbank. W kwestii skupu obligacji to zasygnalizowanie powrotu do programu SMP jest mało prawdopodobne z trzech powodów – po pierwsze nigdy nie został on zakończony, teoretycznie, zatem trwa, chociaż od kilkunastu tygodni jest uspięty, po drugie ECB nigdy nie zapowiadał takich ruchów i słusznie – wszak to werbalna interwencja, ale później zostałaby wykorzystana przez spekulantów, którzy chcieliby sprawdzać rzeczywistą wolę ECB. Po trzecie – nie ma to zbytnio sensu, skoro na ostatnim szczycie UE zgodzono się, aby środki na interwencje na rynkach długu mogły pochodzić z funduszy ratunkowych EFSF/ESM. Trzecim rozwiązaniem poza LTRO i SMP, które pojawiało się w rynkowych spekulacjach było ścięcie stopy depozytowej do zera z obecnych 0,25 proc., tak aby zniechęcić banki komercyjne do lokowania środków w ECB. Wydaje się ono słuszne, ale nie teraz, kiedy banki komercyjne mają własne problemy, a w wielu przypadkach są wręcz zmuszone do ograniczania akcji kredytowej, aby sprostać wyśrubowanemu czynnikowi adekwatności kapitałowej. **Tym samym realnie nie oczekujemy dzisiaj wiele po ECB. Wystarczy cięcie stóp o 25 p.b. i tzw. dobra wola Mario Draghiego, która powinna zaznaczyć się na konferencji prasowej po godz. 14:30. Szef ECB powinien zasygnalizować możliwość podjęcia dodatkowych działań w przyszłości, łącznie z możliwością kolejnych obniżek stóp procentowych w tym roku. I to wystarczy do tego... aby pomóc dzisiaj notowaniom euro poprzez zwiększenie apetytu na ryzyko.**

Ale ważniejsza dla rynku może okazać się dzisiejsza decyzja Banku Anglii, chociaż zwyczajowo jest odwrotnie. O godz. 13:00 dowiemy się o ile został zwiększony program skupu aktywów (QE), który obecnie wynosi 325 mld GBP. Po ostatnim posiedzeniu oczekiwania na taki ruch wzrosły po tym, jak w czerwcu za QE głosowało aż 4 członków MPC, w tym szef BOE, Mervyn King. Rynek zakłada, iż program QE wzrośnie o 50 mld GBP do 375 mld GBP, który to poziom nie powinien być zwiększany w przyszłości (choć wiadomo, iż

jest to zawsze kwestia dyskusyjna i zależy od bieżących uwarunkowań). Niemniej, jeżeli uwzględnić fakt, iż w ostatnich dniach funt słabł (inwestorzy dyskutowali kwestię QE, ale zaszkodziła też tzw. afera z manipulowaniem stawkami LIBOR, jako szkodząca wiarygodności City), to może się okazać, że **zwiększenie QE o 50 mld GBP jest już w cenach i taki ruch nie doprowadzi do dalszej przeceny funta (zwłaszcza, że rynek będzie pamiętał, iż przynajmniej teoretycznie na tym zwiększenie programu QE ma się zakończyć). A co jeżeli program wzrośnie tylko o 25 mld GBP – w krótkim okresie zobaczymy wyraźne odreagowanie przecenionego funta.** Dopiero później rynek będzie się zastanawiał na ile ruch o kolejne 25 mld GBP będzie możliwy – bo wiele na ten temat powiedzą dopiero zapiski z tego posiedzenia, które poznamy za 2 tygodnie.

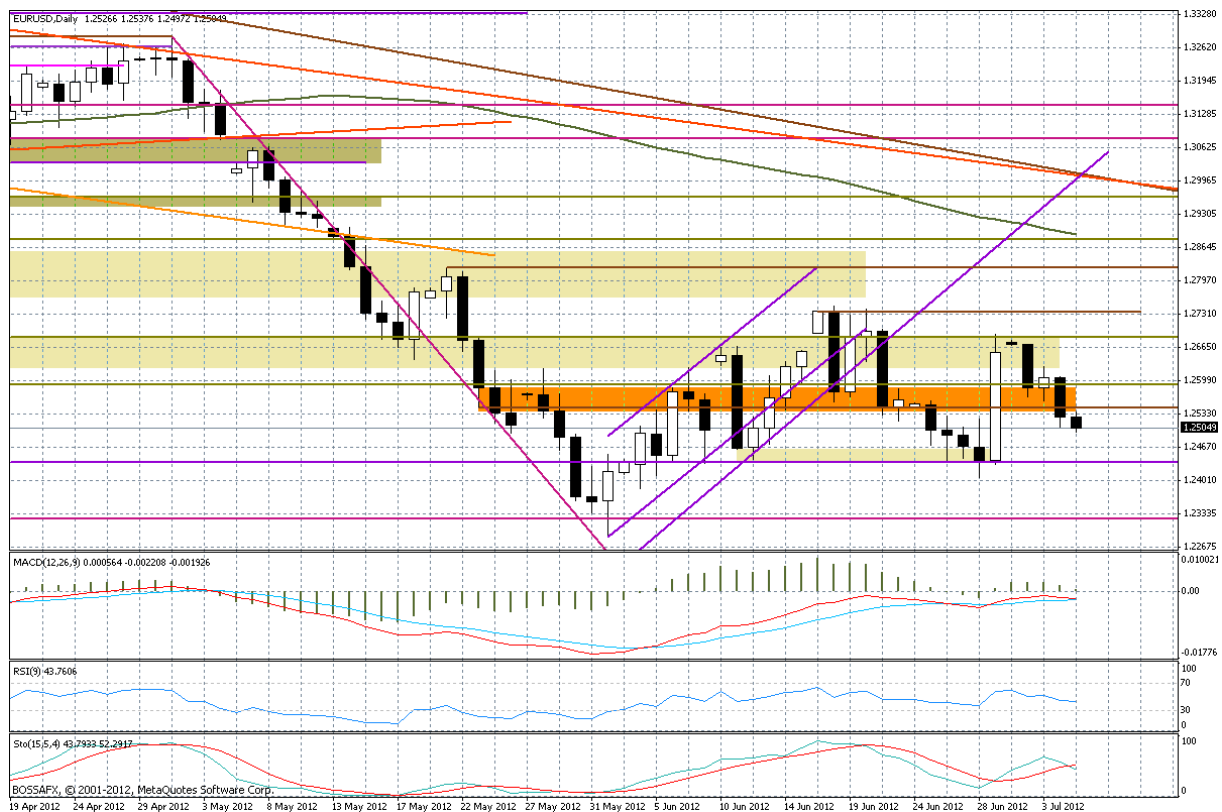


Wykres tygodniowy BOSSA USD

Ciekawy układ techniczny mamy na tygodniowym wykresie koszyka dolarowego BOSSA USD. Oscylujemy w okolicach połowy czarnej świecy z ubiegłego tygodnia, która została wczoraj nieznacznie naruszona. Niemniej, **jeżeli teraz dolar zacznie się osłabiać, to będzie to sygnał do ruchu, który może potrwać nawet do końca miesiąca – celem byłyby okolice 66,40 pkt. zaznaczone elipsą. Bezpośrednim przełożeniem takiego scenariusza byłby wyraźny ruch EUR/USD powyżej poziomu 1,2750.** Zastanówmy się, co poza dzisiejszymi decyzjami BOE i ECB mamy istotnego w kalendarzu. Jutro poznamy dane Departamentu Pracy, których próbkę poznamy już dzisiaj o godz. 14:15 (szacunki ADP). Można się obawiać, że dane będą słabe, ale to akurat może tylko nasilić spekulacje nt. potencjalnych, dodatkowych działań stymulacyjnych ze strony FED. Mogą one potrwać do 18-19 lipca, kiedy jest wstępnie planowane wystąpienie szefa FED w Kongresie z półrocznym raportem o stanie gospodarki. Z kolei 31 lipca – 1 sierpnia mamy regularne posiedzenie FOMC. W kwestiach europejskich – 9 lipca planowane jest spotkanie Eurogrupy, która ma dopracować ustalenia z czerwcowego szczytu, zwłaszcza w kwestii wsparcia hiszpańskich banków. Niemniej już mówi się o dodatkowym spotkaniu poświęconym m.in. Grecji, do której dzisiaj udają się inspektorzy Trójki, a nowy rząd będzie chciał rozmiękczyć ustalenia zimowego bailout. Powinno ono odbyć się jeszcze w tym miesiącu. Grecka gazeta Kathimerini podaje datę 20 lipca, ale nie jest ona nigdzie potwierdzona. Poza kwestią grecką będziemy przyglądać się Hiszpanii (sytuacja wokół banków i dalsze reformy), ale i też Francji (od kilku dni zwracam uwagę, iż problemy budżetowe i polityka socjalistów, mogą zaowocować cięciem prestiżowego ratingu AAA przez Fitch i Moody's, chociaż trudno jest powiedzieć kiedy). **Europejskie problemy nie mają jednak aż tak dużej wagi, aby tłumaczyć zasadność dalszych spadków EUR/USD w perspektywie najbliższych tygodni.**

EUR/USD – Nieznaczne naruszenie wsparcia 1,2540 nie wyklucza wyraźnego odbicia w końcu tygodnia

Po złamaniu 1,2540 zeszliśmy w okolice 1,25, ale ten poziom nie został wyraźnie naruszony (1,2496). Układ dzienny jest spadkowy, ale wskaźniki o tym jednoznacznie nie przesądzą. Tym samym ewentualny powrót ponad poziom 1,2540 zostanie odebrany jako sygnał do szybkiego pokrywania krótkich pozycji, co może jeszcze bardziej przyspieszyć ruch w górę. Celem na dzisiaj jest wyjście ponad strefę 1,2540-85, a jutro złamanie rejonu 1,2625. Mocne wsparcia to rejon 1,2440-65 i dalej 1,24, ale nie powinny być one już w tym tygodniu testowane.



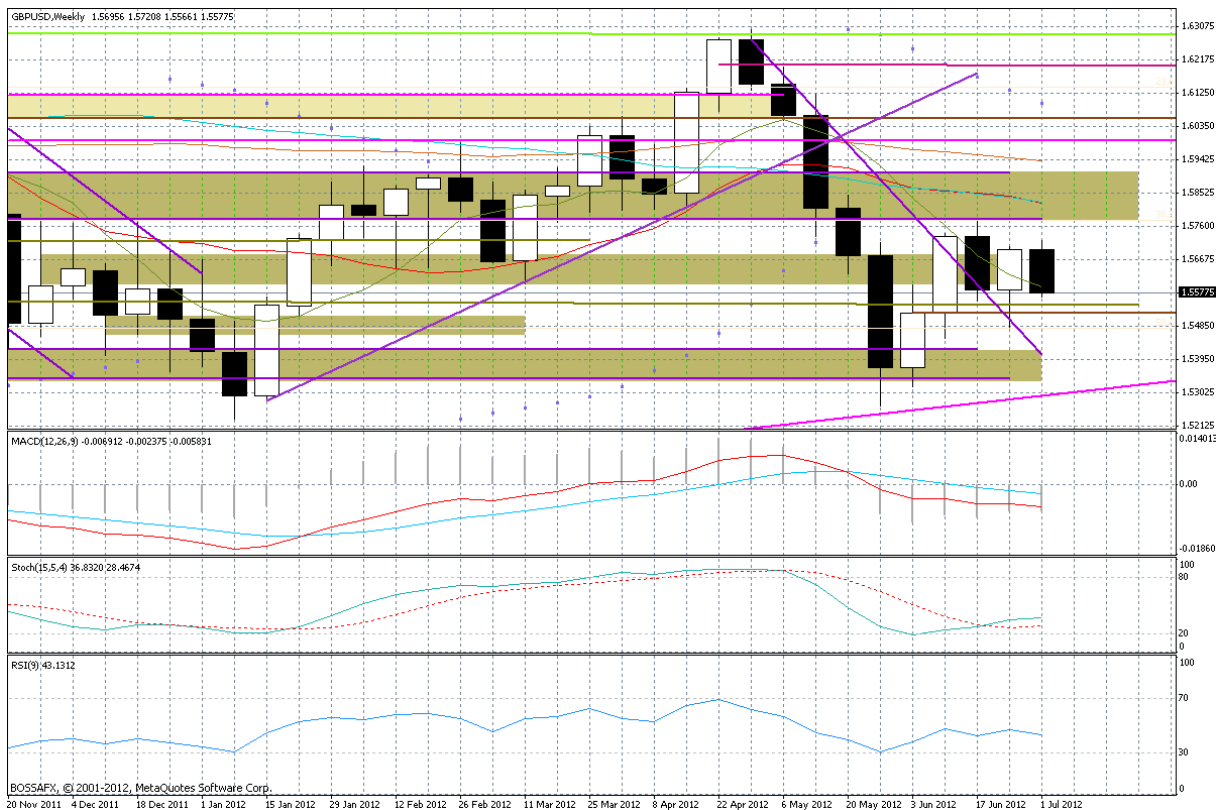
Wykres dzienny EUR/USD

Kluczowe opory: 1,2520; 1,2540; 1,2557; 1,2580; 1,2600; 1,2625; 1,2637-50; 1,2680; 1,2720; 1,2760; 1,2780; 1,2800; 1,2823; 1,2850

Kluczowe wsparcia: 1,2490-1,2500; 1,2465; 1,2440; 1,2420; 1,2405; 1,2385; 1,2355; 1,2330; 1,2287

GBP/USD – Rynek na wsparciu 1,5565

Patrząc na korpusy wykresu tygodniowego widać, iż rano oparliśmy się na ograniczeniach z ostatnich 2 tygodni (1,5565-80). Ta strefa powinna stanowić mocne wsparcie, co jednocześnie sugeruje pewną niespodziankę w komunikacie Banku Anglii o godz. 13:00, o czym piszę we wcześniejszych akapitach. Potencjalne odreakowanie powinno utrzymać się także jutro i doprowadzić do naruszenia okolic 1,57.



Wykres tygodniowy GBP/USD

Kluczowe wsparcia: 1,5565-80; 1,5545; 1,5515; 1,5485

Kluczowe opory: 1,5600; 1,5625; 1,5680; 1,5730; 1,5780

Opracował:
Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ

Nota prawna:

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.